

Sygn. akt I ACa 1345/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 645/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel

Sygn. akt I A Ca 1345/17

UZASADNIENIE

Powód K. L. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 190.000 zł wraz z odsetkami od dnia 18 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 19 lutego 2011r. oraz o zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania powód podał, iż jest poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym z dnia 19 lutego 2011r. w K. przy skrzyżowaniu ulic (...), na przejściu dla pieszych. Sprawcą wypadku był K. K. kierujący samochodem marki P. o

nr rej. (...). W wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń ciała. Mimo przeprowadzonych operacji, powód nadal odczuwa skutki wypadku o konieczne jest podjęcie dalszego leczenia. Pojazd kierowany przez K. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana zaprzeczyła swojej odpowiedzialności za skutki wypadku zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Nie przecząc, że pojazd wskazany w pozwie był w dniu 19 lutego 2011 roku ubezpieczony u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zaprzeczyła, aby sprawca szkody był kierujący tym pojazdem.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018r:

1/ zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. L. kwotę 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

ustala, że strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność na przyszłość za skutki zdarzenia z 19 lutego 2011 roku;

2/ dalej idące powództwo oddalił;

3/ zasądził od powoda K. L. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 940,42 zł (dziewięćset czterdzieści złotych 42/100) tytułem kosztów procesu;

4/ nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.173,26 zł (cztery tysiące sto siedemdziesiąt trzy złote 26/100) tytułem części kosztów sądowych;

5/ nie obciążył powoda K. L. kosztami sądowymi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 lutego 2011r. ok godz. 12:20 na skrzyżowaniu ulic (...)w K. kierujący samochodem marki P. o nr rej. (...) K. K. wykonując manewr skrętu w lewo z ul. (...) w ul. (...) potrafił na przejściu dla pieszych K. L., który przechodził z lewej na prawą stronę ulicy (...). Na skrzyżowaniu ruch regulowany był sygnalizacją świetlną. Ulica(...)posiada dwie jezdnie rozdzielone pasem zieleni, a każda z jezdni posiada trzy pasy ruchu.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2012r. Prokurator Prokuratury Rejonowej K.w K. umorzył postępowanie przygotowawcze w sprawie nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez K. K. w dniu 19 lutego 2011r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym materiał dowodowy, w tym opinie biegłych oraz opinia IES im. (...)nie pozwolił na przypisanie komukolwiek z uczestników wypadku sprawstwa czynu. Sprzeczności w wersjach zdarzenia przedstawionych przez obu uczestników nie dało się rozstrzygnąć na podstawie obiektywnych dowodów oraz opinii biegłych. (dowód: odpis postanowienia z dnia 10.08.2012 roku k. 35-36)

K. L. z miejsca wypadku został przewieziony na Oddział Chirurgii Ogólnej (...)Szpitala (...) w K., skąd w dniu 21 lutego 2011 r. został skierowany na Oddział Neurologiczny. Przebywał tam do dnia 6 marca 2011r., a następnie został przekazany do Oddziału Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej, gdzie poddano go zabiegowi operacyjnemu wycięcia kikutu więzadła krzyżowo – przedniego oraz szycia więzadła pobocznego. Powoda wypisano w dniu 12 marca 2011r. zalecając zgłoszenie się za 10 dni celem wyjęcia szwów oraz unieruchomienia w stabilizatorze stawu kolanowego przez 6 tygodni, chodzenie o kulach z odciążeniem nogi. (dowód: dokumentacja medyczna powoda, k. 17 – 23)

Orzeczeniem z dnia 13 czerwca 2012r. powód został uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym oraz za niezdolnego do pracy od dnia 17 kwietnia 2012r. do dnia 30 czerwca 2013r. (dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 24)

W wyniku wypadku z dnia 19 lutego 2011r. powód K. L. doznał stłuczenia głowy, krwawienia do układu komorowego, złamania kości czołowej, złamania przedniej oraz tylnej – bocznej ściany zatoki szczękowej oraz skręcenia kolana wraz z rozerwaniem więzadła krzyżowego przedniego i pobocznego. Uraz czaszkowo – mózgowy leczony był zachowawczo. Powód w marcu 2011 poddany był zabiegowi operacyjnemu wycięcia kikuta więzadła krzyżowo – przedniego oraz szycia więzadła pobocznego. W marcu 2012r. wykonano u powoda artroskopową rekonstrukcję (...). Powód w wyniku wypadku doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 20%. Obecnie u powoda występuje osłabiona stabilizacja stawu kolanowego. Doznany uraz i jego następstwa wiązały się z dolegliwościami bólowymi oraz uczuciem niestabilności stawu przy chodzeniu po nierównym terenie i schodach. Powód winien poddać się dalszemu leczeniu celem powrotu do sprawności fizycznej. Kilkuletnie chodzenie na niestabilnym stawie kolanowym prowadzić będzie w przyszłości do powstania wtórnych zmian zwyrodnieniowych, których konsekwencją będzie implantacja endoprotezy. Powód powinien poddać się ponownej artroskopowej rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego z usunięciem rogu przedniego łąkotki przyśrodkowej. Niestabilność chodu powoda nie pozwala na uprawianie sportów, chodzenie na wycieczki górskie czy chodzenie po nierównym terenie, gdyż nasila to dolegliwości bólowe. Powód nie może nosić cięższych przedmiotów. Taniec nie powoduje u powoda dolegliwości. Uraz nie ogranicza powoda w możliwości prowadzenia samochodu, czy jazdy na rowerze. Zabiegi rehabilitacyjne, którym poddawany był powód nie wiązały się z odczuwaniem bólu. (dowód: opinia z zakresu ortopedii i traumatologii biegłego dr. W. R. z dnia 20 lutego 2015r., k. 257 – 258, t. II, opinia uzupełniająca biegłego dr. W. R. z dnia 21 kwietnia 2015r., k. 284, t. II, opinia uzupełniająca biegłego dr. W. R. z dnia 8 czerwca 2015r., k. 296, II, ustna opinia uzupełniająca biegłego dr. W. R. złożona na rozprawie w dniu 25 listopada 2015r., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 25 listopada 2015r., k. 317, t. II, 00:01:52 – 00:21:50)

Na skutek doznanego urazu czaszkowo – mózgowego powód odczuwał dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu przez okres ok 4 – 6 tygodni, które przez następne 4 – 6 tygodni przeszły w lekkie. Obecnie okresowo utrzymują się bóle głowy. W przyszłości nie wystąpią inne następstwa związane z tym urazem. Uraz ten wyniósł 10 %. (dowód: opinia z zakresu neurochirurgii biegłego W. M. z dnia 8 lutego 2016r., k. 325 – 326, t. II, opinia uzupełniająca biegłego W. M. z dnia 31 sierpnia 2016r., k. 379, t. II)

Odnosnie przebiegu zdarzenia z dnia 19 lutego 2011 roku z udziałem powoda oraz K. K. jako kierującego samochodem marki P., nr rej. (...) - jednoznaczne ustalenie przebiegu wypadku nie jest możliwe. Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym 1 Ds. 1112/12/D oraz w niniejszym postępowaniu nie pozwala na ustalenie koloru sygnału świetlnego przy którym kierujący samochodem m-ki P. K. K. wjechał na skrzyżowanie, jak również koloru sygnału świetlnego nadawanego dla pieszych, kiedy pieszy K. L. rozpoczął przechodzenie przez jezdnię. Relacje uczestników zdarzenia co do tego faktu były sprzeczne a brak jest świadków zdarzenia.

Niewątpliwie przyczyną zaistnienia wypadku drogowego było zachowanie się jednego z uczestników tego zdarzenia drogowego, który zachował się odmiennie niż nakazane przepisami ruchu drogowego, przy czym drugi uczestnik zdarzenia nie dochowując szczególnej ostrożności mógł przyczynić się do zaistnienia tego wypadku drogowego. Pieszy, czyli powód K. L. będąc obowiązany do zachowania szczególnej ostrożności powinien upewnić się czy wszystkie pojazdy opuściły skrzyżowanie a tym samym czy wejście pieszego na jezdnię nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa – jeżeli wystąpiła przerwa pomiędzy samochodem marki P. a poprzedzającym go pojazdem to pieszy mógł uznać, że wszystkie pojazdy przejechały przez skrzyżowanie i może bezpiecznie przechodzić przez jezdnię. Jeżeli kierujący samochodem marki P. K. K. wjechał na skrzyżowanie kiedy już nie był nadawany sygnał koloru zielonego dla jego kierunku jazdy, oraz jeżeli jechałby w sposób spowolniony lub z jakiegoś powodu zmniejszyłby prędkość przejazdu przez skrzyżowanie, to wówczas powinien spodziewać się, że na przejściu dla pieszych przez ul. (...) może być wyświetlony sygnał koloru zielonego, a to oznaczałoby, że byłby obowiązany do zatrzymania samochodu przed przejściem dla pieszych i ustąpienia pierwszeństwa pieszym. Obaj uczestnicy zdarzenia byli obowiązani do zachowania szczególnej ostrożności, co oznacza, że powinni zwiększyć uwagę i dostosować swoje zachowanie do warunków

i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Zachowując szczególną ostrożność powinni rozpoznać sytuację drogową, tzn. powinni odpowiednio wcześniej zobaczyć drugiego uczestnika ruchu. Kierujący samochodem miał możliwość i powinien zobaczyć stojącego pieszego a pieszy powinien zobaczyć nadjeżdżający samochód. Widząc odmienne zachowanie się drugiego uczestnika ruchu niż nakazane przepisami ruchu drogowego, byli obowiązani do podjęcia działań obronnych zwłaszcza, że obaj uczestnicy byli obowiązani unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierujący samochodem podejmując działania obronne potrzebował pewnego czasu aby zatrzymać pojazd przed torem przemieszczania się pieszego. Czas ten był zdecydowanie dłuższy od czasu w jakim mógł zatrzymać się pieszy, przy czym powyższe stwierdzenie nie może być przesłanką do jednoznacznego stwierdzenia, że pieszy czy też kierowca miał większą możliwość podjąć działania zmierzające do uniknięcia wypadku, bowiem nie można dokładnie określić przebiegu zdarzenia drogowego – nie można wykazać przy jakim sygnale świetlnym na jezdni wszedł pieszy oraz w jakich okolicznościach i w jaki sposób kierujący samochodem przejeżdżał przez skrzyżowanie. Jeżeli kierowca wjeżdżając na skrzyżowanie widział nadawany dla niego sygnał koloru zielonego (sygnalizator kierunkowy) to miał prawo sądzić, że ma bezkolizyjny przejazd przez skrzyżowanie i nie musi nikomu ustępować pierwszeństwa. Jeżeli natomiast samochód wjechał na skrzyżowanie kiedy już nie był nadawany sygnał koloru zielonego oraz jeżeli jechałby w sposób spowolniony lub z jakiegoś powodu zmniejszyłby prędkość jazdy, to wówczas powinien spodziewać się, że na przejściu dla pieszych przez ul. (...) może być wyświetlony sygnał koloru zielonego, a to oznaczałoby, że byłby zobowiązany do zatrzymania samochodu przed przejściem dla pieszych i ustąpienia pierwszeństwa pieszym. Jeżeli pieszy wszedłby na przejście przy wyświetlonym dla niego sygnale koloru czerwonego, to kierowca nie miał możliwości podjęcia skutecznych działań obronnych. Pieszy K. L. będąc obowiązany do zachowania szczególnej ostrożności powinien upewnić się, czy wszystkie pojazdy opuściły skrzyżowanie a tym samym czy wejście pieszego na jezdnię nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa.

Nie można też wykazać, że pieszy powód K. L. wszedł na jezdnię przy wyświetlonym dla niego sygnale koloru czerwonego. Nie można w sposób jednoznaczny wskazać tego uczestnika wypadku drogowego, który obserwując drugiego uczestnika zdarzenia drogowego miał większą możliwość rozpoznania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. (dowód: opinia rekonstrukcyjna zdarzenia drogowego biegłego W. W. z dnia 29 kwietnia 2014r., k. 203 – 221, t. II, opinia uzupełniająca biegłego W. W. z dnia 13 sierpnia 2014r., k. 238 – 241, t. II)

Powód z tytułu leczenia i rehabilitacji będących następstwem przedmiotowego wypadku wydatkował kwotę 2.500 zł. (dowód: faktury VAT, rachunki, k. 25 – 34, t. I, zeznanie powoda k. 190 – 192, t. I,)

Powód po wypadku zmuszony był do korzystania z pomocy osób trzecich, w szczególności przy czynnościach związanych z higieną. Przez około 1,5 miesiąca od ostatniej, trzeciej operacji powód nie był w stanie samodzielnie funkcjonować. Odczuwa lęk przed podróżą samochodem, nawet w charakterze pasażera. Z tego powodu skorzystał raz z porady psychologa. Obecnie powód pracuje jako rdzeniarz. Szybko się męczy, nie może już uprawiać ulubionej aktywności sportowej jak gra w piłkę z kolegami i wycieczki w góry. (dowód: przesłuchanie powoda K. L. w protokole rozprawy z dnia 13 marca 2014r., k. 190 – 192, t. I,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych, których autentyczność i treść nie były przez strony kwestionowane, a Sąd również nie znalazł podstaw aby odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej. Stan zdrowia powoda i skutki wypadku z dnia 19 lutego 2011r. Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych: biegłego W. R. z zakresu ortopedii i traumatologii oraz biegłego z zakresu neurochirurgii W. M.. Opinie te (wraz z opiniami uzupełniającymi) były rzetelne, spójne, wzajemnie się uzupełniały oraz wyczerpująco odpowiadały na postawione pytania. Przebieg oraz przyczyny wypadku Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku, który uznał, iż nie sposób jest jednoznacznie i konkretnie wskazać tego uczestnika wypadku z dnia 19 lutego 2011r., który obserwując drugiego uczestnika przedmiotowego zdarzenia miał większą możliwość rozpoznania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka W. K., albowiem były one w całości nieprzydatne dla okoliczności niniejszej sprawy.

Sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. oddalił wniosek strony pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka K. K., gdyż był on spóźniony oraz zmierzał do przedłużenia postępowania (został zgłoszony po opracowaniu opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych). Strona pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła tego dowodu na wcześniejszym etapie postępowania bez swojej winy albo, że wystąpiły w sprawie inne szczególne okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego K. K. z mocy art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 k.c. jako samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (sam. m-ki P. rej. (...)) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie powoda wyrządzoną przez ruch tego pojazdu na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oznacza, że sprawca szkody ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, którą uchylić mogą jedynie przesłanki egzoneracyjne takiej jak: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej. Strona pozwana (...) S.A. nie wykazała w toku sprawy zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu na podstawie art. 6 k.c., aby zdarzenie z dnia 19 lutego 2011 roku nastąpiło wobec zadziałania siły wyższej lub na skutek wyłącznej winy powoda lub osoby trzeciej. Sąd nie znalazł też podstaw do uznania, iż powód przyczynił się do powstania szkody.

Mając na uwadze rozmiar uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód na skutek wypadku Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem za krzywdę będzie kwota 70.000 zł.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia i odszkodowania w wysokości ustawowej zostały zasądzone od dnia 26 kwietnia 2011 r. Powód zgłosił szkodę do strony pozwanej w dniu 25.03.2011 roku żądając wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia (akta szkodowe). Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ. U z 2003, Nr 124, poz.1152 z póź.zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pozwany nie wykazał, aby w toku procesu ujawnione zostały jakieś inne okoliczności ponad te, które były pozwanemu znane na etapie likwidacji szkody oraz, by w toku postępowania likwidacyjnego zachodziły okoliczności, które uniemożliwiały likwidację szkody w terminie 30 dni, o jakim mowa w art. 14 ust. 1. Skoro tak od dnia 26.04.2011 roku strona pozwana pozostawała w opóźnieniu co do spełnienia obowiązku wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

Ustalając odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19 lutego 2011 r. jakie mogą w tym zakresie powstać w przyszłości Sąd miał na uwadze, iż formułując żądanie pozwu powód określił podstawę żadanego zadośćuczynienia jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast oczywistym jest, iż nie mógł określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest możliwe (por. uchwała SN. 17.04.1970 r. III PZP 34/69, OSNC 1970/12/217). Z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii wynika, że doznany uraz może mieć w przyszłości dalsze konsekwencje dla zdrowia powoda w postaci zwyrodnienia stawu. Ustalenie w punkcie II wyroku, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 19 lutego 2011 roku mogące się ujawnić w przyszłości, umożliwi powodowi w przyszłości, po wykazaniu stosownych przesłanek ustawy, domaganie się od strony pozwanej dalszych kwot zadośćuczynienia, czy odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony proporcjonalnie do stopnia w jakim wygrały i przegrały sprawę.

Od strony pozwanej Sąd w pkt VI wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. wobec przegranej pozwanej w 0,37 części nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 4 173,26 zł stanowiących 0,37 części kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa, na które łącznie złożyły się: wynagrodzenia biegłych w kwotach: 603,00 zł; 385,32 zł; 71,75 zł; 535,93 zł; 105,08 zł i 78,00 zł oraz należna opłata od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony – 9 500,00 zł.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej pkt I, IV i V wniosła strona pozwana, zarzucając:

Naruszenie prawa materialnego, w tym przepisu art. 362 k.c. wskutek jego niezastosowania, mimo iż z ustalonego stanu faktycznego wynika, że obaj uczestnicy obowiązani byli do zachowania szczególnej ostrożności, co oznacza,

że powinni zwiększyć uwagę i dostosować swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze. Kierujący samochodem miał możliwość i powinien zobaczyć pieszego a pieszy powinien zobaczyć nadjeżdżający samochód. Widząc odmienne zachowanie się drugiego uczestnika ruchu niż nakazane przepisami ruchu drogowego, byli obowiązani do podjęcia działań obronnych zwłaszcza, że obaj uczestnicy byli obowiązani unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego w pkt I wyroku i zastąpienie kwoty 70 000 zł kwotą 56 000 zł oraz zmianę zawartego w pkt IV i V rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu stosownie do jego wyniku.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, uznał ją za nieuzasadnioną.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Zarzut naruszenia prawa materialnego, polegający na niezastosowaniu art. 362 k.c. nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I Instancji nie można uznać, aby powód w rzeczywistości przyczynił się do zaistniałego wypadku. W sytuacji nie kwestionowania przez stronę pozwaną ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji ocena skutków prawnych zaistniałego zdarzenia nie może być odmienna.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia z 19.02.2011r. Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu karnym, jak również w niniejszym postępowaniu sądowym w tym opinii biegłego, nie pozwala na ustalenie koloru sygnału świetlnego, przy którym kierujący pojazdem wjechał na skrzyżowanie, jak również koloru sygnału świetlnego nadawanego dla pieszych w chwili, gdy pieszy rozpoczął przechodzenie przez jezdnię.

Ustalenie hipotetycznej możliwości przyczynienia się do wypadku jest niewystarczające, skoro w sprawie nie ustalono w całości rzeczywistego przebiegu wypadku, zwłaszcza koloru świateł na przejściu dla pieszych.

Sąd I Instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych ustalił, że przyczyną zaistnienia wypadku drogowego było zachowanie się jednego z uczestników tego zdarzenia drogowego, który zachował się odmiennie niż nakazane przepisami ruchu drogowego, przy czym drugi uczestnik zdarzenia nie dochowując szczególnej ostrożności mógł przyczynić się do zaistnienia tego wypadku drogowego.

Twierdzenie, że obaj uczestnicy zdarzenia byli obowiązani do zachowania szczególnej ostrożności, co oznacza, że powinni zwiększyć uwagę i dostosować swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie jest ogólną zasadą i nie może decydować winie w konkretnie rozpatrywanym przypadku.

Oczywistym jest, że zachowując szczególną ostrożność obaj uczestnicy wypadku powinni rozpoznać sytuację drogową i podjąć działania obronne. Zebrany w sprawie materiał nie pozwala jednak na jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia, zwłaszcza czy pieszy wszedł na jezdnię w momencie wyświetlania koloru zielonego czy czerwonego, a w konsekwencji czy to on był sprawcą zdarzenia. Podobnie jak brak jest podstaw do ustalenia, że kierujący samochodem P. wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlonym dla siebie czerwonym świetle.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Przyczynienie się poszkodowanego do szkody ma miejsce wówczas, gdy jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody lub jej zwiększenia (wyrok SN z dnia 20.06.1972r., II PR 164/721. Przez przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody należy rozumieć wszelkie zachowanie się, które zmierza do wywołania szkody. Nie odgrywa przy tym roli to, że poszkodowany dąży

do wywołania szkody świadomie czy też nieświadomie. Tak więc odszkodowanie ulegnie zmniejszeniu także i w tych wszystkich wypadkach, w których przyczyniający się jest osoba, której nie można przypisać winy z powodu stanu psychicznego lub wieku. Wystarczy, jeżeli można postawić poszkodowanemu zarzut naganności postępowania z punktu widzenia obiektywnego (Ubezpieczenia komunikacyjne, Andrzej Wąsiewicz str. 106 i nast.).

Przyczynienie się do szkody występuje wtedy, gdy na podstawie stanu faktycznego sprawy uzasadniony jest wniosek, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów. Uznanie przyczynienia się za kategorię obiektywną oznacza, że nie należą do jej treści elementy podmiotowe, takie jak wina lub jej brak. Mają one natomiast znaczenie dla stopnia zmniejszenia odszkodowania, co w praktyce zwykle nazywa się "stopniem przyczynienia się poszkodowanego" (por. wyrok z dnia 11 września 2014 r. w sprawie III CSK 248/13).

Kwestię przyczynienia się poszkodowanego rozważał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.09.1975 r. sygn. akt. III CZP 8/75, który wskazywał jako przesłankę przyczynienia się „obiektywną nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego”. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy dodatkowo rozwinął ten wątek i wskazał, że: „Należy z naciskiem podkreślić, że związek przyczynowy zachodzący pomiędzy zachowaniem się poszkodowanego a powstaniem szkody musi być normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.. Przepis ten ma bowiem charakter normy ogólnej i jest miarodajny dla oceny istnienia związku przyczynowego we wszystkich przypadkach przewidzianych w kodeksie, chyba że przepis szczególny wskazuje inny sposób określenia zakresu związku przyczynowego. Konsekwencją takiego charakteru związku przyczynowego jest to, że zachowanie się nie zawinione poszkodowanego, którego normalnym następstwem jest powstanie szkody, musi być dotknięte jakąś obiektywną nieprawidłowością czy niezgodnością z powszechnie przyjętymi sposobami postępowania, postępowanie bowiem prawidłowe nie może pociągać za sobą powstania szkody jako normalnego skutku.”

W okolicznościach niniejszej sprawy nie da się z całą pewnością wskazać, że poszkodowany wszedł na przejście dla pieszych podczas gdy nadawany był dla niego sygnał czerwony, nie jest możliwe zatem wykazanie obiektywnej nieprawidłowości w jego zachowaniu czy też niezgodności z przepisami ruchu drogowego.

Rozważania w zakresie powinności oraz ewentualnych zaniechań ze strony uczestników zdarzenia, w sytuacji nie wykazania przez stronę pozwaną w toku postępowania dowodowego, że w istocie do owych zaniechań doszło, stanowi wyłącznie polemikę z ustalonym stanem faktycznym.

Trzeba mieć na uwadze odmienne zasady odpowiedzialności na gruncie prawa karnego i cywilnego. W niniejszej sprawie strona pozwana ponosi szczególny rodzaj odpowiedzialności obiektywnej ciężącej na posiadaczach pojazdów komunikacyjnych poruszanych za pomocą sił przyrody, polegającej na odpowiedzialności w sytuacji istnienia związku przyczynowego pomiędzy ruchem pojazdu mechanicznego a powstaniem szkody, nie zaś odpowiedzialności w oparciu o winę czy bezprawność działania, ograniczenie tej odpowiedzialności obwarowane jest koniecznością wykazania ponad wszelką wątpliwość zaistnienia jednej z trzech przesłanek warunkujących wyłączenie tej odpowiedzialności. Surowość tej regulacji uzasadniona jest szczególnym niebezpieczeństwem wywołanym przez ruch pojazdów mechanicznych wobec pieszych. Zatem ryzyko zwiększonej odpowiedzialności powinien ponosić posiadacz pojazdu mechanicznego. Analogicznie do wyłączenia odpowiedzialności, zastosowanie regulacji dotyczącej obniżenia odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, możliwe jest wyłącznie wówczas, gdy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy istnieje możliwość określenia zachowania poszkodowanego jako obiektywnie nagannego i nieprawidłowego.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805) w aktualnym brzmieniu, przyjmując jednorazową minimalną stawkę wynagrodzenia adwokackiego biorąc pod uwagę dużą różnicę w wartości przedmiotu zaskarżenia.

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel